

# Jesteśmy tu i teraz

Ewa KŁAK-ZARZECKA (2)



**Rozmowa z Mariuszem Mitusiem, wiceprezesem Jarosławskiego Koła Polskiego Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych Umysłowo.**

**Już po raz trzeci w Dniu Godności Osób Niepełnosprawnych niepełnosprawni przemarszerowali przez miasto. Co chcecie zmanifestować?**

– Od początku nie chcieliśmy, by był to marsz roszczeniowy. Chcieliśmy zwyczajnie pokazać, że w tym środowisku żyją ludzie, którzy nie mogą korzystać z tego, z czego korzystają osoby zdrowe. Mamy uregulowaną sytuację prawną, różne formy edukacji dzieci niepełnosprawnych, opiekę zdrowotną czy przychodnie rehabilitacyjne, ale są jeszcze dwie ważne dla niepełnosprawnych kwestie: praca i samodzielność.

**Zarzuca się Wam często, że chcecie tworzyć fikcyjne miejsca pracy dla niepełnosprawnych.**

– W Europie, a także już w Polsce, dla osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności tworzone są zakłady aktywności zawodowej, gdzie czas pracy dostosowany jest do ich możliwości. Są one dotowane, ale niepełnosprawni mogą tam być aktywni,



mogą się rozwijać i czuć potrzebni. Coraz bardziej popularna jest także forma, w której niepełnosprawni funkcjonują jako pracodawcy i samodzielni pracownicy. To właśnie pokazał na swoich zdjęciach Chris Niedenthal. W Niemczech ten pomysł wdrażany był przez 15 lat, ale dziś w Hamburgu 500 osób niepełnosprawnych zostało umieszczonych w różnych miejscach pracy.

**Gdzie osoby niepełnosprawne mogłyby znaleźć zatrudnienie?**

– Takie stanowiska pracy trzeba umieć dostrzec. Sam, będąc w różnych miejscach, przyglądam się, czy jest tu jakieś zajęcie dla naszych podopiecznych. W zakładzie fryzjerskim osoba niepełnosprawna intelektualnie, a trzeba wiedzieć, że są to osoby bardzo dokładne, mogłaby sprzątać po ścinaniu włosów. Z kolei w jakimś zakładzie produkcyjnym, w czasie przerwy śniadaniowej, niepełnosprawny mógłby parzyć herbatę, a później sprzątać. Zatrudniony na część etatu przychodziłby na godzinę lub dwie.

**Ale osób dorosłych, które mogłyby podjąć pracę, w czasie marszu nie było wiele.**

**Z okazji Dnia Godności Osoby z Niepełnosprawnością Intelektualną w Jarosławiu można było obejrzeć cykl fotografii zatytułowany *PracujMY*. Fotoreporter Chris Niedenthal ukazał osoby niepełnosprawne przy pracy. Premiera wystawy odbyła się w Warszawie na placu Zamkowym, jarosławski rynek był drugim miejscem, w którym zaprezentowano te fotografie.**

– Nadal istnieje jeszcze bariera związana z poruszaniem się i dojazdem, a także bariera psychologiczna. Niepełnosprawni często zadają pytanie: po co będą przychodził, to nic nie da. Jednak siedząc w domu nic nie osiągniemy. Na terenie powiatu jest 14 tysięcy 500 niepełnosprawnych (w tym 3 tysiące 500 dzieci w wieku szkolnym), a tylko około 400 osób pracuje. Cała reszta jest bierna zawodowo. I tym osobom należy pomóc, bo oni są tu i teraz, między nami, nie od wielkiej pompy, gdy wygłaszane są piękne przemówienia, lecz codziennie.